

sobota, 29.02.2020

Dzień II / klasy 7-8

Szkoła śpiewu

[embedyt] <https://www.youtube.com/watch?v=t9EUXAgvS3s>[/embedyt]

[embedyt] <https://www.youtube.com/watch?v=SDN3c9yuLO0>[/embedyt]

[embedyt] <https://www.youtube.com/watch?v=LfUN358Ltcc>[/embedyt]

Gra Biblionerzy

Zabawy integracyjne

[embedyt] <https://www.youtube.com/watch?v=sWVD7WfpdgA>[/embedyt]

[embedyt] <https://www.youtube.com/watch?v=66heZSTrwEQ>[/embedyt]

Modlitwa na zakończenie

Panie Jezu Chryste, dla nas przyjąłeś los ziarna pszenicy, które pada w ziemię i obumiera by wydać plon obfity (J 12, 24).

Zapraszasz nas byśmy kroczyli za Tobą tą drogą,

gdy mówisz: «Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne» (J 12, 25).

[...] Pomóż nam [w tym Wielkim Poście] towarzyszyć Ci nie tylko szlachetnymi myślami,

lecz przejść Twoją drogę sercem, nawet więcej: konkretnymi uczynkami codziennego życia.

Dopomóż nam wejść na drogę krzyża całymi sobą i na zawsze pozostać na Twej drodze.

Uwolnij nas od lęku przed krzyżem, ze strachu przed wyśmianiem przez innych, z obawy,

że nasze życie może się nam wymknąć, jeśli nie chwycimy wszystkiego, co niesie.

Pomóż nam demaskować pokusy,

które obiecują życie, lecz których ułudy zostawiają w nas ostatecznie pustkę i zawód.

Pomóż nam nie chcieć zawładnąć życiem, ale je dawać.

Dopomóż, abyśmy towarzysząc Ci na drodze pszenicznego ziarna, znaleźli w «traceniu życia» drogę miłości, drogę, która prawdziwie daje życie, życie w obfitości» (J 10, 10).

kard. Joseph Ratzinger, Benedykt XVI

5 rad na Wielki Post

Weszliśmy w kolejny okres liturgiczny – Wielki Post. Jest tuż tuż, już wyłania się zza zakrętu. Ma on nam wszystkim pomóc przygotować się na przeżycie Triduum Paschalnego i Niedzieli Zmartwychwstania Chrystusa. Co zrobić, aby ten czas przeżyć?

Wspowiadać się

Zaczynając Wielki Post, chcąc go dobrze przeżyć po prostu trzeba zrobić porządek. A nic tak w tym nie pomaga jak spowiedź. Dobry rachunek sumienia pozwalający zobaczyć to, co wymaga wyrzucenia, a następnie przyjęcie miłosiernej miłości Boga – to fundamenty, na których warto budować. Wiem, że Środa Popielcowa już jutro, ale warto skorzystać z sakramentu pokuty jeszcze zanim dasz sobie posypać głowę popiołem. Podejmij postanowienie

Tu moja mała sugestia. Jeśli postanawiasz czegoś nie robić, z czegoś zrezygnować to podejmij dodatkowe postanowienie – w to zwolnione miejsce wprowadź jakieś dobro. Wyrzekasz się na 40 dni słodyczy? Fajnie, ale może dołóż do tego wyrzeczenia postanowienie jedzenia codziennie owoców? Nie zostawiaj po prostu w swoim sercu pustki. „Zło dobrem zwyciężaj.” Chodź na nabożeństwa

W adwencie mamy roraty, podczas Wielkiego Postu są drogi krzyżowe i gorzkie żale. Jeśli chcesz więc przeżyć czas nawrócenia, wyprostować swoje ścieżki dla Pana to gorąco cię zachęcam, byś uczestniczył w tych nabożeństwach. Szczególnie droga krzyżowa może stać się czasem, w którym odkryjesz jak wielką miłością obdarzył cię Bóg. Modlitwa, post, jałmużna to trzy filary wielkiego postu. Modlitwa i jałmużna chyba nie wymagają większego komentarza. Problem pojawia się przy poście. Po co pościć i jak pościć? Odnoszę wrażenie, że dziś wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych to nie jest już post. W dobie coraz bardziej szykownych potraw bezmięsnych odmówienie sobie mięsa nie stanowi żadnego wyrzeczenia. Post jest po to, by poczuć głód lub szerzej – jakiś brak. Postem może być np. rezygnacja w piątek z internetu, wyłączenie telefonu. Ważne jest to, by poczuć jakąś pustkę, bo dopiero wtedy możemy w to miejsce zaprosić Chrystusa. Nie spinać się

Jeśli ci coś nie wyjdzie, złamiesz swoje postanowienie, pamiętaj, że celem nie jest „40 dni bez...(tu coś wstaw)” Nie. Celem jest przeżycie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa! Jeśli cokolwiek ci ten cel zasłania – zrezygnuj z tego i to usuń. Zweryfikuj swoje postanowienia. Pomódl się, rozeznaj czego tak naprawdę ci potrzeba. Jeśli Wielki Post będziesz przeżywał w napięciu, jeśli myślisz tylko o tym, kiedy wreszcie będziesz mogła zjeść słodycze, napić się coli – to zrób to już teraz. Nie czekaj na Wielkanoc.